

Artykuł zamieszczony w Serwisie Prasowym PKP PLK S.A. z dnia 09.08.2007 r.

Gazeta Wyborcza
Kielce 9.08.2007

Pasażer we Włoszczowie pilnie poszukiwany

PKP gorączkowo szuka pasażerów dla pociągu uruchomionego specjalnie dla peronu Włoszczowa Północ, bo podróżni z 11-tysiecznego miasteczka nie są w stanie zapłacić nawet krótkiego składu



Godz. 5.05, dworzec główny w Częstochowie: z tzw. peronu kieleckiego rusza elegancki błękitno-granatowy pociąg Tanich Linii Kolejowych "Augustyn Kordecki" przez Włoszczowę Północ do Warszawy. W przedziałach po jednym, najwyżej dwóch pasażerów, jednak niektóre - zwłaszcza w pierwszej klasie - są puste. Kilka osób wsiądzie po drodze w Koniecpolu, kilkanaście - góra 20 - na słynnym włoszczowskim peronie, który wybudowano tylko dzięki zabiegom wicepremiera Przemysława Gosiewskiego. PKP Intercity uruchomiły "Kordeckiego" specjalnie dla Włoszczowy. Zdając sobie jednak sprawę, że pasażerów nie będzie tam wielu, za stację początkową obrano najbliższe duże miasto, czyli Częstochowę. Ale plan zawiódł: pod Jasną Górą nie wsiada tylu podróżnych, ilu się spodziewano. Przyczyniła się do tego zbyt wczesna pora odjazdu - godz. 5.05, a także to, że już o 5.46 odjeżdża do Warszawy kolejny pociąg siostrzanej spółki PKP Przewozy Regionalne (kursuje inną trasą: przez Piotrków, Koluszki, Skierniewice). PKP Intercity odmawiają informacji o rentowności pociągu.

– Tajemnica handlowa - zastrzega rzecznik Adrianna Chibowska.

Straty jednak muszą być, skoro spółka chce zmienić trasę włoszczowskiego pociągu. We wstępnych przymiarkach do rozkładu jazdy na 2008 r. "Kordeckiego" już nie ma, za to pojawia się "Morcinek".

Ma ruszać z Gliwic. Jednak nim wjedzie na Centralną Magistralę Kolejową nieźle pokrąży, zahaczając o Olkusz i Wolbrom. Te miasta mają zapewnić dodatkowych podróżnych, ale aby nie tracić katowiczian, niezadowolonych z dłuższej jazdy, rekompensata ma być niższa niż w ekspresach taryfa. "Morcinek" będzie miał bowiem kategorie Tanich Linii Kolejowych, tak jak skazany na likwidację "Kordecki". Jednak i ta strategia poszukiwania pasażerów może spalić na panewce. Siostrzana spółka PKP Przewozy Regionalne zamierza bowiem wydłużyć w najbardziej oblegane poniedziałki trasę pociągu pospiesznego "Kmicic" kursującego dziś z Częstochowy do Warszawy starą linią wiedeńską. Od 9 grudnia ma on ruszać z Katowic – właśnie w porze "Morcinka". A cena biletu na "Kmicica" będzie jeszcze niższa. PKP Intercity zmian w planie obsługi Włoszczowy i Częstochowy nie komentuje. - Trwa konstruowanie rozkładu jazdy 2007/2008 i obecnie niczego wiążącego powiedzieć nie mogę - odpowiedziała nam Chibowska.

36 pasażerów dziennie

Od października 2006 r. do czerwca 2007 z peronu Włoszczowa Północ skorzystało blisko 10 tys. pasażerów, co oznacza, że do dwóch pociągów ("Kordeckiego" oraz ekspresu "Malinowski" do Krakowa, który przejeżdżał wcześniej przez Włoszczowę, ale bez zatrzymywania) wsiada 36 pasażerów dziennie. - Już jeden sprzedany bilet pokrywa koszt zahamowania i rozpędzenia składu - przekonywał niedawno na specjalnie zwołanej konferencji prasowej Michał Wrzosek, rzecznik PKP. Peron we Włoszczowie Północ wraz z modernizacją odcinka torów kosztował 3 mln zł.

Tomasz Haładyj